

ROMAN CZAJA

Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Toruń

**Wigand von Marburg, *Nowa kronika pruska*;  
opracowanie: Sławomir Zonenberg,  
Krzysztof Kwiatkowski, wstęp: Sławomir  
Zonenberg, Krzysztof Kwiatkowski;  
edycja Sławomir Zonenberg, Krzysztof  
Kwiatkowski; tłumaczenie Sławomir  
Zonenberg, Krzysztof Kwiatkowski przy  
współpracy Romana Spandowskiego;  
komentarze Krzysztof Kwiatkowski, Sławomir  
Zonenberg, Radosław Golba, Toruń 2017**

Historia recepcji kroniki Wiganda von Marburga jest równie interesująca, jak jej treść. Jest to pierwsze dzieło historiograficzne powstałe w kręgu krzyżackim w Prusach, które wzbudziło zainteresowanie polskich historyków. Jego tłumaczenie z języka staroniemieckiego na łacinę zamówił w Toruniu w 1464 roku Jan Długosz, a w 1842 roku łaciński tekst i polskie tłumaczenie wydał Edward Raczyński wspólnie z Johannesem Voigtem, wybitnym znawcą dziejów państwa zakonnego. Chęć wpisania się w tradycję historiograficzną nie była oczywiście głównym motywem podjęcia przez Sławomira Zonenberga i Krzysztofa Kwiatkowskiego przy współpracy z filologiem Romanem Spandowskim prac nad ponowną edycją i tłumaczeniem kroniki herolda zakonu niemieckiego. Zainteresowanie obu historyków tym źródłem wynika przede wszystkim z ich dotychczasowych badań. Sławomir Zonenberg, doświadczony badacz polskiej i pruskiej historiografii późnego

średniowiecza, jest między innymi autorem monografii poświęconej autorowi kroniki. Natomiast Krzysztof Kwiatkowski wielokrotnie sięgał po dzieło Wiganda von Marburga przy okazji badań nad wojskowością zakonu niemieckiego w Prusach i nad różnymi aspektami narracji kronikarskiej.

Recenzowane wydawnictwo składa się z „Przedmowy”, obszernego, podzielonego na trzy części „Wstępu”, równoległej edycji tekstu łacińskiego i polskiego tłumaczenia, krótkiego „Aneksu” oraz wykazu skrótów, bibliografii, indeksów osobowego i geograficznego. W „Przedmowie” Wydawcy przedstawiają motywy, które inspirowały podjęcie projektu translatorsko-edytorskiego. Początkowo planowali jedynie przygotowanie tłumaczenia, gdyż wersja opublikowana przez Edwarda Raczyńskiego ze względu na pomyłki translatorskie oraz archaiczny język nie spełnia oczekiwań współczesnego czytelnika. Okazało się jednak, że niewolne od błędów są lekcja łacińska przygotowana przez Johanna Voigta oraz edycja Theodora Hirscha w *Scriptores rerum Prussicarum* z 1863 roku. Z tego też względu Wydawcy podjęli decyzję o włączeniu do projektu edycji jedyne zachowanego rękopisu kroniki, obecnie przechowywanego w Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz w Berlinie, dokąd trafił on w pierwszej połowie XIX wieku z toruńskiego archiwum bernardynów. We „Wstępie źródłoznawczym i historycznym” Zonenberg przedstawił wyczerpującą charakterystykę dzieła i jego autora w szerokim kontekście późnośredniowiecznego dziejopisarstwa. Czytelnik znajdzie więc w tym fragmencie uwagi wyjaśniające średniowieczne rozumienie dzieła kronikarskiego oraz zwięzłą charakterystykę stanu badań nad kroniką Wiganda von Marburga, w których obaj Wydawcy mają znaczący udział. Rozważania nad autorem kroniki opierają się głównie na wynikach badań Zonenberga publikowanych w 1994 roku oraz nowszych studiach K. Kwiatkowskiego. Na uwagę zasługuje charakterystyka tożsamości Wiganda, który wprawdzie nie był członkiem zakonu niemieckiego tylko przynależącym, dzieło jego można jednak uznać za świadectwo podwójnej identyfikacji, zarówno z korporacją religijną, jak i ze światem mentalnym kultury zachodnioeuropejskiego rycerstwa. Wiele miejsca poświęcono w tej części „Wstępu” analizie treści kroniki, jej pierwotnej formie, powstaniu oraz specyfice gatunkowej.

„Wstęp historycznomilitarny” autorstwa Kwiatkowskiego jest rozprawą poświęconą wyjaśnieniu relacji między narracją Wiganda

a rzeczywistością militarną XIV wieku. Problem ten ma podstawowe znaczenie dla właściwej interpretacji źródła, które jest jedynym świadectwem większości z 229 wypraw organizowanych przez Zakon na Litwę w latach 1311–1394. Autor ma świadomość, że pełne opracowanie tego zagadnienia wymagałoby obszernego studium, z tego też względu koncentruje się na przesłankach psychologicznych, kulturowych i historycznych określających prezentowanie przez Marburczyka postrzeganej rzeczywistości. Wskazuje, że Zakon jest w kronice ukazywany przede wszystkim w kontekście relacji politycznych i militarnych z sąsiednimi krajami, na dalszym planie pozostaje natomiast jego rola władcy terytorialnego. Fundamentalne znaczenie dla krytycznej analizy źródła mają uwagi dotyczące obrazu wojny i działań wojennych, a więc głównego tematu narracji Wiganda. Kwiatkowski poddaje analizie także informacje o aspektach organizacyjnych działań militarnych opisywanych w kronice (typologia kontyngentów militarnych, ich pochodzenie terytorialne i liczebność, uzbrojenie i wyposażenie, dowodzenie i komunikacja). Odrębny podrozdział poświęcony został przedstawianiu przez Marburczyka działań militarnych. W pełni nowatorskie są rozważania nad horyzontem geograficznym autora kroniki oraz prezentacją warunków przyrodniczo-geograficznych. Trzecia część „Wstępu” zawiera opis zewnętrzny źródła oraz zasad edycji i tłumaczenia na język polski. Ponieważ foliant zawierający łacińskie tłumaczenie kroniki doczekał się już wyczerpującego opracowania kodykologicznego, Wydawcy skoncentrowali się na omówieniu 26 kart zapisanych ręką tłumacza, toruńskiego duchownego i rektora szkoły parafialnej Konrada Gesselena. Na marginaliach drobne noty dopisane zostały przez późnośredniowiecznego pisarza oznaczonego jako B i przez XVI-wiecznego pisarza (C). Edycja tekstu łacińskiego oparta została na instrukcji Adama Wolffa, do której wprowadzono drobne uzupełnienia, służące przede wszystkim pogładowemu przedstawieniu układu tekstu w rękopisie, szczególnie zaś jego delimitacji. Wydawcy oprócz paginacji rękopisu zaznaczyli także paginację edycji Hirscha w *Scriptores rerum Prussicarum* oraz oznaczyli fragmenty, dla których zachował się oryginalny tekst kroniki w języku staroniemieckim. Dzięki drobnej modernizacji zasad edycji czytelnik zyskał lepszą możliwość rekonstrukcji pierwotnej graficznej postaci źródła. W pełni zrozumiałe jest, że przy tłumaczeniu tekstu dążono do zachowania formy możliwie wiernie oddającej tekst łaciński, nawet kosztem wartości literac-

kiej przekładu. Polski i łaciński tekst źródła opatrzone zostały licznymi przypisami komentującymi. Mimo iż Wydawcy usprawiedliwiają się, że objętość komentarzy ograniczona została do minimum, jestem przekonany, że czytelnik otrzymał w pełni wystarczające wsparcie merytoryczne dla właściwego zrozumienia tekstu. Sformułowany w tej części „Wstępu” postulat krytycznego rozbioru źródła z pewnością jest godny uwagi, ale daleko wykracza poza zadania przypisywane wydawcom źródeł. Dobrym rozwiązaniem jest paralelne rozmieszczenie tekstu łacińskiego i polskiego, odpowiednio na stronach parzystych i nieparzystych. Porównanie wybranych stron edycji z oryginałem wskazuje, że tekst odczytany został bezbłędnie. Podobnie na wysoką ocenę zasługuje jakość tłumaczenia, które nie tylko wiernie oddaje treść łacińskiej podstawy, ale i reprezentuje dobry poziom literacki, lepszy niż pospiesznie wykonany tekst łaciński. Książkę zamyka komentarz przedstawiający metodologię wykonania dwóch map w skali 1:100 000 i 1:200 000, przedstawiających horyzont geograficzny kroniki w latach 1311–1394, wykaz skrótów, spis źródeł i opracowań oraz niezawodnie zrobione indeksy geograficzny i osobowy. Załączenie do recenzowanej publikacji płyty CD z kolorowymi fotografiami cyfrowymi manuskryptu dobrze odzwierciedla intencję Wydawców, którzy włożyli wielu wysiłku w ułatwienie odbioru źródła. Cel ten niewątpliwie osiągnęli. Książka Sławomira Zonenberga i Krzysztofa Kwiatkowskiego oferuje nie tylko znakomicie przygotowaną edycję i tłumaczenie źródła, ale także kompetentne opracowanie źródłoznawcze i studium poświęcone aktywności militarnej zakonu niemieckiego.